

Status prawny meteorytów w Polsce.

Problem statusu prawnego meteorytów nie został w polskim prawie uregulowany wprost i, aby go opisać szczegółowo trzeba przeanalizować kilka zasadniczych ustaw i kodeksów prawnych. Tak naprawdę jednak sprawa ta pozostaje wyjaśniona a jednocześnie otwarta na ewentualne zmiany.

Polski ustawodawca nie zajmował się dotychczas kwestią własności meteorytów, mimo że w przypadku znalezienia meteorytu, a zwłaszcza gdy ma on dużą wartość nie tylko naukową, ale i finansową, problem taki rysuje się z całą ostrością. W tej sytuacji przeanalizujemy ogólne przepisy prawa administracyjnego i cywilnego dotyczących znalezisk i własności rzeczy ruchomych.

I. Przepisy Prawa Cywilnego i Administracyjnego a meteoryty.

Jeśli chodzi o przepisy prawa administracyjnego, w grę wchodzi tu normy trzech ustaw:

- ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. Nr 27, poz. 96 z późn. zm.), zmieniona ustawą z dnia 9 czerwca 2011 r. Dz. U, Nr 163 poz. 93 z późn. zmianami¹
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody Dz.U 2004 r. Nr 92 poz. 880² oraz
- ustawa z 23 lipca 2003 o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003 r. Nr. 162, poz. 1568 z dnia 17 września 2003 r.), która weszła w życie dopiero 60 dni później czyli 17 listopada 2003 r. – (tekst jednolity z dnia 10 września 2014)³ - zastąpiła ustawę z 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150 z późn. zm.)
- ustawa z dnia z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, która weszła w życie 21 czerwca 2015 r. z późn. zm.⁴ Powstała ona by wypełnić luki prawne związane z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2004 r., K 22/032 i dostosować przepisy o rzeczach znalezionych do aktualnych warunków społeczno gospodarczych⁵.

W prawie geologicznym i górniczym (art. 3 pkt 4) znajduje się zapis stwierdzający, że przepisów tej ustawy nie stosuje się do *pozyskiwania okazów minerałów, skał i skamielin w celach naukowych, kolekcjonerskich i dydaktycznych, które następuje bez wykonywania robót górniczych*. Fragmenty meteorytów z całą pewnością zalicza się do skał i skamielin, których pozyskanie nie wymaga robót górniczych. Na gruncie tego aktu ustawy nie można zatem jeszcze rozstrzygnąć problemu⁶.

Z kolei ustawa o ochronie przyrody reguluje jedynie kwestie związane z ochroną szeroko rozumianej przyrody, w tym nieożywionej. Zawiera ona przepisy stanowiące, czego nie wolno robić w parkach krajobrazowych i parkach narodowych. Zgodnie z jej art. 24.1 pkt 4 – zabrania się wydobywania w celach gospodarczych skał, oraz skamieniałości, w tym kopalnych szczątków roślin i zwierząt a także minerałów i bursztynu. Natomiast w parku krajobrazowym niedozwolone jest wykonywanie prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu. W obydwu tych przypadkach mowa jest o pozyskiwaniu różnych dóbr przyrody poprzez prowadzenie prac ziemnych przez co należy rozumieć przedmioty trwale wpisane w krajobraz parku narodowego. Żaden z przepisów tej ustawy nie reguluje natomiast procedury poszukiwania na terenach chronionych meteorytów, lecz wiadomo, że nie można prowadzić prac ziemnych w poszukiwaniu meteorytów.

¹ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20111630981/U/D20110981Lj.pdf>

² <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20040920880/U/D20040880Lj.pdf>

³ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20031621568/U/D20031568Lj.pdf>

⁴ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20150000397/U/D20150397Lj.pdf>

⁵ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20040510514/O/D20040514.pdf>

⁶ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20040510514/T/D20040514TK.pdf>

⁶ A.Kotowiecki, M.Skórka, Do kogo prawnie należą meteoryty?, *Meteoryt* Nr 4 (40) 2001, str. 24-30, a także

A.Kotowiecki, Gdy znalazłeś meteoryt, *Nieznany Świat*, Nr 7 z 2004 roku, str.47-49,62-63

A.Kotowiecki, M.Skórka, Prawo własności meteorytów, *PROKURATURA I PRAWO – Miesięcznik wyd. Przez Prokuraturę Krajową w Warszawie*, listopad 2002, str 97-111

II. Czy meteoryt może być znaleziskiem archeologicznym?

Bardziej szczegółowa regulacja mogąca stanowić podstawę rozwiązania rozpatrywanego problemu znajdowała się w ustawie o ochronie dóbr kultury z 1962 r. (przyp)Zgodnie z jej art. 2 *dobrem kultury jest każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną*. Ochronie prawnej przewidzianej w przepisach tej ustawy podlegało każde dobro kultury, jeżeli jego charakter zabytkowy był oczywisty i nie podlegał ochronie na podstawie innych przepisów (art. 4 pkt 3 ustawy). Przedmiotem ochrony mogły być w szczególności m.in. rzadkie okazy przyrody żywej lub martwej, jeżeli nie podlegały przepisom o ochronie przyrody (art. 4 pkt 7). Ustawa ta została zmieniona w 2003 roku.

Zgodnie z art. 24 tej ustawy **wykopaliska i znaleziska archeologiczne stanowiły własność Państwa**, podobne rozwiązanie zostało wyeksponowane w art. 35 ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Znalazca przedmiotu archeologicznego obowiązany jest go zabezpieczyć i niezwłocznie zawiadomić o tym fakcie właściwą jednostkę lub podmiot. Takiej osobie, jeżeli dopełniła wszystkich obowiązków, przysługuje prawo otrzymania od Państwa nagrody⁷.

Tryb przyznawania nagród i ich rodzaje określa Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 r. (Dz. U. nr 71 poz 650)⁸ w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych.

Wynika z niego, że nagroda pieniężna przysługuje jedynie wtedy, gdy przedmiot archeologiczny ma wartość materialną, przy czym jej wysokość jest ograniczona nawet w przypadku, gdy rzeczywista wartość przedmiotu okazuje się o wiele wyższa (§ 5 rozporządzenia). Niezawiadomienie niezwłocznie właściwego organu o znalezieniu przedmiotu archeologicznego albo jego nie zabezpieczenie jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny i nawiązką w wysokości dwudziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny (art. 115 i 116 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 r.).

Wobec wyraźnego brzmienia przepisów – **wszelkie znaleziska archeologiczne podlegają ochronie prawnej przewidzianej w ustawie i stanowią *ex lege* własność Skarbu Państwa**. Gdyby zatem uznać, że meteoryty są znaleziskami archeologicznymi, kwestia prawa własności do nich byłaby rozstrzygnięta. Zaliczenie meteorytów do dóbr kultury narodowej i uznanie ich za zabytki znalazło swój zapis np. w takich krajach jak : Australia [4 z 6-ciu Stanów], Dania, Kanada, Nowa Zelandia, USA a nawet Indie.

Przymiot archeologiczny (a w zasadzie obecnie zabytek archeologiczny) można przypisać jednak tylko takim przedmiotom, których powstanie jest wytworem kultury materialnej. Tak więc za meteoryty-zabytki można uznać tylko przedmioty wykonane przed wieloma latami np. z meteorytów. **Zabytków takich jest na świecie kilkanaście w tym kilka w Polsce⁹**.

W Polsce w obecnym stanie prawnym **do 17 listopada 2003 r. meteoryty były dotychczas chronione prawem** wynikającym z Ustawy o ochronie dóbr kultury z dnia 15 lutego 1962 roku gdzie w Artykule 5 zapisano : „, {...} 7} rzadkie okazy przyrody żywej lub martwej, jeżeli nie podlegają przepisom o ochronie przyrody; {...}”, obecnie podobnym zapisem wiąże nas tylko Konwencja UNESCO dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury została sporządzona w dniu 17 listopada 1970 roku w Paryżu na szesnastej sesji UNESCO. Została ratyfikowana przez Polskę w dniu 10 stycznia 1974 roku [Dz. U. 74. 20. 106].¹⁰ Do końca 1999 roku 91 krajów świata ratyfikowało tę konwencję. Według Artykułu 1 konwencji – „Dla celów niniejszej Konwencji za dobra kultury uważane są dobra, które ze względów religijnych lub świeckich uznane są przez każde Państwo za mające znaczenie dla archeologii, prehistorii, literatury, sztuki lub nauki i które należą do następujących kategorii: a) rzadkie zbiory i okazy z dziedziny zoologii, botaniki, mineralogii, anatomii, przedmioty przedstawiające wartość paleontologiczną (.....) Dalej jest jeszcze wyliczenie ponad 10 punktów i podpunktów, ale dla nas istotnym jest podkreślenie „(...) rzadkie zbiory i okazy z dziedziny

⁷ A.Kotowiecki ,Gdy znalazłeś meteoryt, Nieznany Świat, Nr 7 z 2004 roku, str.47-49,62-63

⁸ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20040710650/O/D20040650.pdf>

⁹ A.Kotowiecki, Referat „Polskie zabytki wykonane z żelaza meteorytowego” – Materiały konferencyjne wydane nakładem Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego oraz Polskiego Towarzystwa Meteorytowego, str. 55 – 64 oraz

A.Kotowiecki, Artifacts in Polish collection made of meteoritic iron, METEORITICS & PLANETARY SCIENCE, vol. 39 Supplement, August 2004, pp. A151 – A156

¹⁰ <http://isip.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19740200106/O/D19740106.pdf>

(.....) mineralogii,(.....)", bo w tej dziedzinie oczywiście mieszczą się meteoryty. Konwencja UNESCO chroni moim zdaniem meteoryty , lecz jest to uzależnione od interpretacji i wykładni prawnej poszczególnych państw. Zresztą po raz pierwszy UNESCO powołało w 1963 roku „Working Group on Meteorites”, która to Grupa na swojej pierwszej sesji w Paryżu w dniach 25-27 lutego 1964 roku uchwaliła Rekomendację Nr. 9 w sprawie badań meteorytów i ich ochrony¹¹.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że **Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.** jest pierwszą polską konstytucją, która reguluje zagadnienia skuteczności norm prawa międzynarodowego w polskim prawie wewnętrznym. Kluczowe znaczenie mają zapisy art. 9 oraz artykułów zamieszczonych w rozdziale III zatytułowanym Źródła prawa. Art. 9 Konstytucji mówi, że Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. W art. 87, określa źródła prawa powszechnie obowiązującego w Polsce, wymienia w katalogu m.in. ratyfikowane umowy międzynarodowe. Ponadto stwierdza w art. 91 ust. 1 , że ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy¹².

Meteoryty w Polsce są chronione poprzez stanowczy zakaz i zapobieganie ich nielegalnemu wywozowi bez zezwolenia stosownych władz, ale w specjalnym przepisie w Ustawie o ochronie przyrody¹³.

Należy podkreślić, że ewenementem w skali światowej jest prowincja Chaco w Argentynie, w której konstytucji znalazła się deklaracja, że wszystkie meteoryty należą do władz prowincji (Chaco Province Constitution, Section10). Prawdopodobnie inspiracją było znalezienie w tej prowincji dużego meteorytu o nazwie Campo del Cielo. Nadto prawo tej prowincji z dnia 10 marca 1990 roku (nr 3563) określa prawa prowincjonalnej policji w tym zakresie zmierzających do zabezpieczenia znalezisk meteorytów¹⁴.

III. Kodeks Cywilny¹⁵ a meteoryty.

Przyjrzyjmy się całemu temu zagadnieniu z punktu widzenia przepisów prawa cywilnego,(Dz. U. 1964 Nr 16 poz. 93, Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, 1495, z 2020 r. poz. 875.)

a w szczególności części ogólnej kodeksu cywilnego i prawa rzeczowego. Należy zwłaszcza zastanowić się, czy fragmenty meteorytów, które spadły na grunt są:

- częścią składową nieruchomości,
- przynależnością nieruchomości,
- pożytkami naturalnymi rzeczy,
- czy też są to *rzeczy prawnie* związane z nieruchomością, na której się znalazły i można nabyć ich własność w drodze,
- zasiedzenia lub

¹¹ J. Machowski, The Legal Status of Meteors and Meteorites, wyd. Yearbook of the A.A.A.(Association of Attenders and Alumni of the Hague Academy of International Law), The Hague 1969 vol. 39,s 101-108

¹² A.Kotowiecki, Referat „Prawna kontrola ruchu osobowego na obszarze Traktatu Antarktycznego 1959” - Materiały konferencyjne XXX Międzynarodowe Sympozjum Polarne – Gdynia, 23-25 września 2004, wydane nakładem Akademii Morskiej w Gdyni, 2004, str. 88-90.

¹³ **Art. 121.**

2. Wywóz za granicę **meteorytów** i kopalnych szczątków roślin i zwierząt wymaga zezwolenia ministra właściwego do spraw środowiska.

¹⁴ A.Kotowiecki, M.Skórka, Do kogo prawnie należą meteoryty?, Meteoryt Nr 4 (40) 2001, str. 24-30, a także

A.Kotowiecki ,Gdy znalazłeś meteoryt, Nieznany Świat, Nr 7 z 2004 roku, str.47-49,62-63,

A.Kotowiecki, M.Skórka, Prawo własności meteorytów, PROKURATURA I PRAWO – Miesięcznik wyd. Przez Prokuraturę Krajową w Warszawie, listopad 2002, str 97-111,

D.Schmitt, The law of ownership and control of meteorites, Meteoritics& Planetary Science nr 37 – Supplement, 2002, page B5 - B11,

¹⁵ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19640160093/U/D19640093Lj.pdf>

- objęcia w posiadanie rzeczy niczyjej (zawłaszczenie), ewentualnie czy należałoby tu zastosować przepisy kodeksu o rzeczach znalezionych.

Nie ulega wątpliwości, że fragmenty skalne meteorytów w rozumieniu kodeksu cywilnego to rzeczy ruchome, gdyż są to przedmioty materialne (art. 45 k.c.) i nie spełniają przesłanek z art. 46 k.c. do uznania ich za nieruchomości. Zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem doktryny, rzeczami w rozumieniu prawa cywilnego są bowiem materialne części przyrody w stanie pierwotnym lub przetworzonym na tyle wyodrębnione (w sposób naturalny lub sztuczny), że w stosunkach społeczno-gospodarczych mogą być traktowane jako dobra samoistne. Przy takim rozumieniu *rzeczy* nie zalicza się do nich złóż minerałów, jednak meteoryty do nich się nie zaliczają.

Na pewno nie są to także *części składowe nieruchomości*, gdyż przede wszystkim nie chodzi tu o przedmioty połączone w żaden sposób z nieruchomością, na którą spadły, a więc tym bardziej nie została tu spełniona przesłanka *niemożliwości* odłączenia bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości bądź przedmiotu odłączonego. Ustalenie to jest istotne dla stosunków własnościowych, gdyż część składowa nie może być odrębnym przedmiotem własności ani innych praw rzeczowych (art. 47 k.c.).

Meteoryty nie są również *przynależnością nieruchomości*, nie są bowiem konieczne do korzystania z tej rzeczy (rzeczy głównej) zgodnie z jej przeznaczeniem ani nie pozostają z nią w faktycznym związku (art. 51 k.c.).

Meteoryty nie są wreszcie *pożytkami naturalnymi rzeczy* (nieruchomości), gdyż takimi mogą stać się tylko odłączone od niej części składowe, przede wszystkim płody (art. 53 § 1 k.c.), które jako części składowe do chwili ich odłączenia dzielą los prawny tej nieruchomości (zgodnie z zasadą *superficies solo cedit* – art. 191 k.c.).

Należy więc stwierdzić, że w świetle prawa cywilnego **fragmenty meteorytów mają status samodzielnych rzeczy ruchomych nie związanych faktycznie stosunkami prawnymi z nieruchomością, na którą spadły**. W tej sytuacji należy rozpatrzyć kto i w jaki sposób może nabyć własność takich rzeczy.

Jeżeli przyjąć, że mamy tutaj znaleziska archeologiczne, sprawa – jak napisano wyżej – nie przedstawiała by problemu, gdyż na mocy cytowanego przepisu rzeczy te stawałyby się własnością Skarbu Państwa i to *ex lege*. Nie byłoby więc potrzeby szukania rozwiązania w normach k.c., gdyż do całej kwestii odnosiłby się wspomniany przepis ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami jako szczególny (zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali*). Ponieważ jednak nie jest rozstrzygnięte, czy fragmenty meteorytów są znaleziskami archeologicznymi, kwestia prawa do ich własności pozostaje otwarta.

Niewątpliwie nabycie własności znalezionych meteorytów będzie nabyciem własności pierwotnym, tzn. niezależnym od poprzednich stosunków własnościowych i od woli poprzedniego właściciela, kiedy to nabycie prawa własności następuje na podstawie określonej czynności prawnej bądź w wyniku innego zdarzenia prawnego, w związku z czym pojawia się stosunek następstwa prawnego (*nabycie pochodne*). To zresztą poniekąd oczywiste, gdyż fragmenty meteorytów, które spadły na Ziemię, nie mogły być wcześniej niczyją własnością (pomijając przypadek wcześniejszego znalezienia, a następnie porzucenia lub zgubienia ich przez inną osobę). Dotyczy to także sytuacji określonej w art. 189 k.c. **Zgodnie z poglądami przyjętymi kiedyś w doktrynie chodziło tu o przypadki, gdy znaleziono tzw. skarb, czyli przedmiot ukryty kiedyś przez jego właściciela lub posiadacza, a którego poszukiwania ze względu np. na widoczny upływ czasu byłyby bezskuteczne.**

Szczególny przypadek znalezienia rzeczy, w oparciu o art. 189 kc

Skarb jest często mylony i utożsamiany przez niektórych laików z cennym znaleziskiem w postaci między innymi meteorytu¹⁶ które to stanowisko ostro skrytykowałem po spadku meteorytu Sołtmany i pojawiającymi się w prasie fałszywymi informacjami, że meteoryt ten stanowi własność Skarbu Państwa¹⁷. Dlatego też, aby przybliżyć czytelnikom to zagadnienie postanowiłem poświęcić temu problemowi więcej uwagi.

¹⁶ W.Czajka, Meteoryt w prawie polskim, Meteoryt Nr 1 – Maj 2011, str. 9-11

¹⁷ A.Kotowiecki, Spotkanie w Vancouver, Meteoryt Nr 1 – Maj 2011, str. 11-13

Najstarszym sposobem nabycia własności w tym nabycia prawa własności do znalezionych rzeczy było nabycie pierwotne poprzez zawłaszczenie rzeczą. W prawie rzymskim nazywane jest *occupatio*. Było to nabycie posiadania rzeczy niczyjej z zamiarem przywłaszczenia jej sobie – *Res nullius occupanti cedit*. Przykładem na bazie prawa rzymskiego zawłaszczeniem było np. zawłaszczenie dzikich zwierząt, muszli lub kamieni na morskim wybrzeżu oraz rzeczy porzuconych. Powracając do instytucji zawłaszczenia, które jako takie było swobodne, jednakże właściciel gruntu mógł przeszkodzić osobie trzeciej przy pomocy zakazu wstąpienia na jego grunt. Na bazie prawa rzymskiego należy również wspomnieć o rzeczy bezpańskiej w postaci skarbu – *thesaurus*.

Termin skarb (*thesaurus*) jest pojęciem nieostrym, stąd trudność w jednoznacznym określeniu jego zakresu. Pomimo tego jest już na tyle mocno zakorzenione, że próba znalezienia trafniejszego i bliższego odpowiednika, który charakteryzowałby tę instytucję wydaje się z góry skazana na niepowodzenie.

Instytucja ta, swoją genezą, jak wiele innych, sięga do prawa rzymskiego¹⁸. „Skarbem są jakieś dawno ukryte pieniądze, o których zatraciła się pamięć, tak, iż nie mają już właściciela...; Institutiones 2,1,39 - Skarb, który ktoś znalazł w miejscu do niego należącym, przyznał boski Hadrian, trzymając się naturalnej słuszności, temu, co znalazł. (...) Jeśli natomiast ktoś w miejscu należącym do innego, nie w wyniku prac celowych lecz przypadkowo znalazł, przyznał połowę właścicielowi gruntu.”

Wcześniej różnie podchodzono do tego zagadnienia i przyjmowano, że skarb został ukryty przez ówczesnego właściciela ziemi, a ponieważ grunt dziedziczono w obrębie rodu to przypuszczano, że aktualny właściciel nieruchomości jest sukcesorem uniwersalnym tego, który skarb ukrył, a jako właścicielem skarbu. Z biegiem lat w trakcie których trwały długotrwałe wojny domowe u progu pryncypiatu skazano znaczną liczbę właścicieli ziemskich za zdradę stanu konfiskując oczywiście cały majątek, który stawał się *aerario populiromani*, a wszystkie rzeczy wchodzące w skład majątku w tym oczywiście i skarb- *res extra commercium*. W przypadku nadania na nowo majątku innej osobie na własność nie obejmował już skarbu, który w przypadku znalezienia rzeczy dawnych roszczenia podnosił *fiscus*. Dopiero Hadrian zrzekł się do praw, które do tej pory rościł *fiscus* do skarbów jako części składowych majątków, które zostały kiedyś skonfiskowane¹⁹.

Reguły przyjęte w reformie Hadriana przyjęły się w wielu unormowaniach prawnych i tak np. podobnie problem ten został rozwiązany w Trzecim Statucie Litewskim : „Ustawujemy, kiedyby się komu trafiło znaleźć w ziemi jaki Skarb, Pieniądze, Srebro, Złoto albo co inszego, jako się przytrafia naidować, tedy jeśli na swym gruncie naidzie, ma temu Skarb bydz, czy grunt, a jeśliby na czyim inszym znalazł, tedy połowicę ma temu dać, na czyjej ziemi znalazł, a połowicę sobie wziąć”²⁰. Statut cechował się wysokim poziomem, precyzją i przejrzystością. Na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego stosowany był aż do 1840 roku, kiedy to został zastąpiony Zbiorem Praw Cesarstwa Rosyjskiego²¹.

Poszukiwania za skarbem bez zezwolenia właściciela gruntu karane było zgodnie z prawem rzymskim utratą połowy która przysługiwałaby znalazcy na rzecz właściciela. Również szukanie skarbów za pomocą środków czarodziejskich równało się utratą znalezionej skarbu na rzecz skarbu państwa.

Po II wojnie światowej po raz pierwszy sprawa ta została uregulowana w dekrete – prawo rzeczowe²². Artykuł 70 tego prawa stanowił, iż „Jeżeli jest oczywiste, że poszukiwania właściciela rzeczy znalezionej, która pozostawała w ukryciu, byłyby bezcelowe (skarb), rzecz staje się współwłasnością w częściach równych znalazcy i właściciela przedmiotu, w którym była ukryta”. Cytowany przepis został następnie uchylony²³, a regulacja instytucji skarbu ponownie, ale już zupełnie w innym brzmieniu, uwzględniającym nowe poglądy i potrzeby, pojawiła się w kodeksie cywilnym z 1964 r.

Zasada określona w nowym brzmieniu art. 189 kc stanowi, że „Jeżeli rzecz znaleziono w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe, staje się ona przedmiotem współwłasności w częściach ułamkowych znalazcy i właściciela nieruchomości, na której rzecz została znaleziona, jeżeli jednak rzecz ta jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym, staje się ona własnością

¹⁸ Zob. Digesta 41,1,31,1 - tłumaczenie - wybór źródeł W. Rozwadowski Prawo rzymskie, wyd. 2, Poznań 1992, s. 269.

¹⁹ F. Bossowski, Znalezienie skarbu wedle prawa rzymskiego, Kraków 1925, s. 37 i 58.

²⁰ Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, Wilno 1819, s.259, rozdział 9, art. 30.

²¹ Por. A. Kotowiecki, Prowadzenie poszukiwań meteorytów za pomocą wykrywaczy do metali a kwestia prawna ich legalności – Meteoryt Nr.1/2002

²² Dekret z 11 października 1946 r. – prawo rzeczowe /Dz. U. Nr 57, poz. 319 z późn. zm./.

²³ Zob. art. 9 pkt. 5 dekretu z dnia 18 września 1954 r. o likwidacji nie podjętych depozytów i nie odebranych rzeczy /Dz. U. Nr 41, poz. 184/.

Skarbu Państwa, a znalazca jest obowiązany wydać ją niezwłocznie właściwemu staroście.” Przytoczony tutaj artykuł już nastrocza problemów interpretacyjnych rodząc szereg wątpliwości. Poprzednie sformułowanie tegoż artykułu 189 kc brzmiało – „Jeżeli rzecz mająca znacznie większą wartość materialną albo wartość naukową lub artystyczną została znaleziona w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe, znalazca obowiązany jest oddać rzecz właściwemu organowi państwowemu. Rzecz znaleziona staje się własnością Skarbu Państwa, a znalazcy należy się odpowiednie wynagrodzenie”. Jak widać z powyższego brzmienie zostało całkowicie zmienione natomiast część tegoż artykułu została przeniesiona do ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych a część do ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. W zasadzie w obecnym stanie prawnym, gdyby się „uparł” to znaleziony na czyimś gruncie meteoryt (który posiada czasem dużą wartość), powinien być przedmiotem współwłasności w częściach ułamkowych znalazcy i właściciela nieruchomości, na której został znaleziony. Moim zdaniem właściciel gruntu mógłby złożyć pozew do Sądu w tej sprawie i spróbować uzyskać korzyści finansowe. Jednak, ani Kodeks cywilny, ani ustawa o rzeczach znalezionych nie podają definicji rzeczy znalezionej. W takim wypadku możemy polegać na art. 2 ustawy o rzeczach znalezionych, zgodnie z którym rzeczy znalezione należy traktować na równi z rzeczami porzuconymi bez zamiaru wyzbycia się własności oraz ze zwierzętami, które zabłąkały się lub uciekły. W doktrynie funkcjonuje również definicja, według której rzecz znaleziona to rzecz, która została wcześniej zgubiona, tj. rzecz, nad którą właściciel utracił posiadanie, a która następnie została objęta w dzierżenie znalazcy. Z powyższego możemy wywnioskować, że rzeczą zgubioną może być wyłącznie rzecz ruchoma.

Każde znalezienie jest czynnością faktyczną, która pociąga za sobą określone skutki prawne (zdarzenie prawne). Nie jest zależne od woli znalazcy, który zwykle nie ma nawet świadomości o możliwości pozostawiania danej rzeczy w pewnym miejscu. Niekiedy, w przypadku tzw. „poszukiwaczy skarbów”, czy też badaczy - zwykle archeologów, mają oni podstawy do przypuszczeń, iż określony przedmiot może znajdować się w danej lokalizacji (na danym terenie). Nawet jednak wówczas istnieje element niepewności i przypadku, odnoszący się do odkrycia rzeczy. Znalazcą jest ten, kto spostrzegł rzecz i objął ją we władztwo faktyczne, stając się tym samym co najmniej dzierżycielem

W przypadku znalezienia rzeczy, w pierwszym rzędzie będą miały zastosowanie reguły o charakterze ogólnym zawarte w kodeksie cywilnym oraz w ustawie z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych.

W sytuacji określonej w art. 189 kc **nie chodzi o znalezienie rzeczy niczyjej, ale prawdopodobnie szczególnie przypadek rzeczy zagubionej.**

Zachodzi, bowiem szczególna przesłanka z art. 189 kc - oczywista niemożność znalezienia właściciela. Za skarb mogą być uznane w pierwszej kolejności tylko i wyłącznie rzeczy ruchome – będące przedmiotami materialnymi w rozumieniu art. 45 kc.

Możliwe jest rozważenie czy w pewnych sytuacjach za skarb nie będą uznane części składowe nieruchomości - przykładowo odkryty fresk na ścianie budynku. Kodeks cywilny przyjął zasadniczy, dychotomiczny podział rzeczy na nieruchomości i rzeczy ruchome. Podział ten opiera się na obiektywnych właściwościach rzeczy.

Nie zawiera on jednak definicji rzeczy ruchomych. Wobec tego, należy przyjąć, iż rzeczami ruchomymi są te rzeczy, które nie są nieruchomościami – zgodnie z przyjętą w art. 46 kc definicją nieruchomości.

W obecnym stanie prawnym odnaleziona rzecz nie musi, jak to było kiedyś wymagane na gruncie art. 70 pr. rzeczowego, pozostawać w ukryciu. Może być ona widoczna, jednak znajdować się w miejscu trudno dostępnym, wiadomym wszystkim, jednak nie uczęszczanym i ze względu na położenie tego miejsca rzecz nie została odnaleziona wcześniej.

Do utraty przez właściciela rzeczy, w aspekcie omawianego art. 189 kc mogło dojść co najmniej w dwóch różnych sytuacjach. Po pierwsze kiedy właściciel rzecz ukrył, gdyż zaszyły szczególne okoliczności to uzasadniające, po wtóre rzecz utracił z przyczyn od siebie niezależnych.²⁴

²⁴ Przykładowo właściciel mógł taką rzecz zakopać w ziemi, ukryć w skrytce w budynku bądź w jakimś przedmiocie. Do przyczyn utraty rzeczy niezależnych od woli właściciela może należeć jej zgubienie, kradzież, czy jej utrata na skutek katastrofy czy wojny.

Jednakże mimo ustania tych przyczyn właściciel niezależnie od swojej woli nie objął rzeczy w powtórne posiadanie. Bez względu jednak na podstawę nie zrzekł się on prawa jej własności, a tym samym nie stała się ona rzeczą porzuconą.

Przesłanki determinujące instytucje - Oczywista niemożność wskazania właściciela.

Pierwszą co do znaczenia przesłanką jest znalezienie rzeczy w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe. Zwykle będzie chodziło o sytuacje, z których wynika, iż ta oczywistość uwarunkowana jest tak dużym upływem czasu, iż właściciel nie będzie mógł się zgłosić. Nie zawsze musi jednak zaistnieć element „dawności”. Może się zdarzyć i tak, że mianem skarbu zostanie określona rzecz stosunkowo nowa (współczesna), gdyż na skutek zaistnienia pewnych szczególnych okoliczności poszukiwanie właściciela, bądź jego następców prawnych byłoby oczywiście bezcelowe. Należy mieć również na uwadze, iż znaleziona rzecz może mieć cechy odróżniające ją od innych tego samego rodzaju. Może to być również zbiór takich rzeczy (kolekcja), może to być arras, obraz, zbiór rzadkich monet czy też **kolekcja meteorytów**, który to zbiór z uwagi na znajdujące się w nim poszczególne przedmioty można łatwo zidentyfikować. W tym przypadku określenie osoby, do której należą bądź należały nie będzie nastęczało trudności. Odpadnie przesłanka niemożności znalezienia właściciela nawet, jeśli nie będzie on już żył, albowiem zgodnie z treścią art. 922 kc prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą na jego spadkobierców. W takim przypadku należałoby uznać taką rzecz za zgubioną i postąpić z nią zgodnie z przepisami o rzeczach zgubionych.

Na marginesie powyższego, nadal aktualny wydaje się pogląd Sądu Najwyższego wyrażony na gruncie obowiązywania prawa rzeczowego, iż z faktu, że rzeczy były zakopane na danej nieruchomości, nie wynika jeszcze samo przez się, iż rzeczy te w tym czasie znajdowały się w posiadaniu właściciela nieruchomości w rozumieniu art. 52 pr. rzeczowego, jeżeli nie wykonywał on w stosunku do zakopanych rzeczy żadnych aktów posiadania właścicielskiego (art. 296 § 1 pr. rzeczowego) ani czynności władztwa faktycznego (art. 298 pr. rzeczowego).

Inne pozakodeksowe szczególne przypadki znalezienia rzeczy.

Odmienne też uregulowana jest kwestia rzeczy wydobytych z morza, uratowanych z powierzchni morza lub wyrzuconych na brzeg morza²⁵. W przypadku, gdy właściciel rzeczy jest nieznanym rzecz taką należy przekazać niezwłocznie właściwemu urzędowi morskiemu, który postąpi w trybie określonym w stosownych przepisach.

Szczegółowa analiza przytoczonych przepisów, odnoszących się do wykopalisk i znalezisk archeologicznych oraz do mienia wydobytego z morza wykracza w istotny sposób poza ramy niniejszego artykułu.

Meteorytu nie da się zasiedzieć, ale można go objąć w posiadanie.

Nie znajdują też tu zastosowania przepisy o zasiedzeniu ruchomości (art. 174 k.c.). Przez zasiedzenie nie nabywa się bowiem własności rzeczy niczyjej. W odniesieniu do takiej sytuacji przewidziano inny przepis (art. 181 k.c.) i odrębną instytucję prawną – nabycie własności przez zawłaszczenie. Zgodnie z art. 181 k.c. własność ruchomej rzeczy niczyjej nabywa się przez jej objęcie w posiadanie samoistne. Tak więc przesłankami nabycia własności takich rzeczy są:

- objęcie w posiadanie (zawładnięcie rzeczą),

²⁵ Ustawa z dnia 18 września 2001 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Kodeks morski, Dz.U. 2001 nr 138 poz. 1546

- uczynienia tego w intencji stania się właścicielem, tj. władanie rzeczą faktycznie jak właściciel (posiadanie samoistne w rozumieniu art. 336 k.c.).

Zawłaszczenie to pierwotny sposób nabycia własności w drodze czynności jednostronnej i realnej (konieczne jest faktyczne władztwo). Tak więc na gruncie prawa cywilnego problem prawa do własności znalezionych fragmentów meteorytów powinien być rozstrzygnięty na podstawie art. 181 kodeksu cywilnego. I tutaj zgadzam się z tezą, że o ile owoc już z chwilą oderwania się od drzewa znajduje się w przestrzeni własności gruntu, na jaki spada. Nie można tego samego powiedzieć o meteorycie wpadającym w atmosferę ziemską, gdyż nadal pozostaje tam rzeczą niczyją, pomimo, że na koniec swego przelotu następuje upadek w sferę własności gruntu. Do czasu znalezienia meteorytu można go traktować jako rzecz niczyją i po znalezieniu objąć w posiadanie samoistne, jak już wspominałem wyżej. **Taki stan prawny wg niektórych autorów nakazuje uznać meteoryty za rzadki przykład rzeczy stanowiących tzw. dobro wolne tj. takie, które może zawłaszczyć każdy²⁶. Z taka tezą również nie można się zgodzić, gdyż dobrami wolnymi są i mogą być dobra, które w warunkach naturalnych występuje w nieograniczonej ilości i nie występuje w jego przypadku pojęcie własności. Przykładem takim może być energia słoneczna, powietrze lub też ryby i zwierzęta morskie²⁷.**

IV. Prowadzenie poszukiwań meteorytów przy użyciu wykrywaczy do metali.

Zgodnie ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i jej Art. 36. 1. Pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga: pkt. 12) poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania.

Natomiast od stycznia 2018 roku nieposiadanie takiego pozwolenia lub naruszanie warunków zapisanych w dokumencie zezwalającym takie poszukiwania zabytków jest kwalifikowane jako przestępstwo (wcześniej było to wykroczenie). Art. 109c ustawy o ochronie zabytków stanowi: „Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.” **W przypadku, gdy zajdzie podejrzenie niszczenia stanowiska archeologicznego - sprawcy grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności.** Można bardzo łatwo przy poszukiwaniach meteorytów mieć problemy dlatego przed takimi poszukiwaniami należy zasięgnąć dokładnej informacji u wojewódzkiego konserwatora zabytków, czy na terenie gdzie mamy prowadzić poszukiwania może być stanowisko archeologiczne. Najlepiej jednak wystąpić o pozwolenie na poszukiwanie meteorytów, zobowiązując się do przekazania znalezionych przedmiotów historycznych i archeologicznych do odpowiedniego organu lub muzeum.

Nadto na terenach należących do prywatnych właścicieli, **należy poszukiwania prowadzić za wiedzą i zgodą pisemną właścicieli**, w tym dla szybkiego sprawdzenia przez organy kontrolne dobrze jest mieć ich numery telefonów.

Przy czym szczególnie należy uważać, gdyż przy dokonywaniu próby wydobywania (tj. kopania dołków itp.) meteorytu zgodnie z prawem właścicielowi posesji będzie przysługiwać roszczenie negatoryjne określone w art. 222 § 2 k.c., które dotyczy przywrócenia stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. W przypadku gdy meteoryt został już znaleziony i wydobyty, usunięcie skutków naruszenia będzie polegać jedynie na zasypaniu dołka z którego został wydobyty. Problem jednak jest poważny, gdy nastąpiło „**istotne**” naruszenie i uszkodzenie gruntu, wtedy meteoryt powinien zostać uznany za część składową gruntu, a więc własność właściciela nieruchomości gruntowej²⁸, **ale moim zdaniem tylko i wyłącznie gdy jest to bez wiedzy i zgody właściciela oraz poszukiwania te wyrządziły duże szkody.** Pojęcie „istotne” naruszenie i uszkodzenie jest oczywiście bardzo nieostre i **zawsze w takich sprawach musiałby wypowiedzieć się Sąd powołując biegłego**, ale moim zdaniem dotyczyłoby to takich przypadków, jak podkopy naruszające ściany budynków, wykopanie kilkumetrowej dziury powodującej nieprzejezdną drogę wewnętrzną, czy też aby naprawić szkody wymagałoby to użycia sprzętu

²⁶ B. Guzowski, Status prawny meteorytów w kontekście prawa własności, Przegląd Sądowy nr 3, marzec 2011, str. 79-88

²⁷ Encyklopedia PWN - <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3893271/dobro-wolne.html>

²⁸ B. Guzowski, Status prawny meteorytów w kontekście prawa własności, Przegląd Sądowy nr 3, marzec 2011, str. 79-88

specjalistycznego, szkody uniemożliwiają zasianie, zasadzenie lub zebranie plodów rolnych itp., w tym przypadku właściciel gruntu może zostać właścicielem meteorytu i będzie mógł wystąpić z określonym w art. 222 § 1 k.c. roszczeniem windykacyjnym żądającym od znalazcy wydania meteorytu, ale każdorazowo musiałby to rozpoznać właściwy Sąd Rejonowy miejsca dokonania istotnego naruszenia i uszkodzenia gruntu lub terenu.

Moim zdaniem najbardziej bezpieczną i nowoczesną metodą do poszukiwania meteorytów, szczególnie świeżych spadków, są drony. Szczególnie są one przydatne w terenach płaskich, rolniczych, pustynnych, górskich i trudno dostępnych.²⁹ Poszukiwania nie naruszają czyjejs własności i nie tracimy czasu na przemierzanie niepotrzebnie wielu kilometrów kwadratowych w poszukiwaniach a co ważne nie potrzebujemy zezwoleń do czasu odnalezienia okazu na czyimś gruncie. Jednak musimy zachować ostrożność z uwagi na konstytucyjnie gwarantowane prawo do prywatności osób zamieszkałych na terenach objętych poszukiwaniami.

V. Obrót handlowy meteorytami.

W Polsce obrót handlowy meteorytami jest wolny. Jedynym ograniczeniem jest zakaz ich wywozu za granicę bez zezwolenia właściwego ministra środowiska. **Chodzi tutaj oczywiście o meteoryty znalezione na terenach Polski.**

Jeżeli chodzi o sprowadzanie meteorytów to są one zwolnione z cła i może je sprowadzać w każdej ilości dla celów kolekcjonerskich, jako minerały kolekcjonerskie, ale z reguły w przypadku kontroli celnej przesyłki Urząd Celny nalicza opłaty celne za kontrolę przesyłki lub paczki, ale od wypadku należy sprawdzić jaką wartość przedstawia przesyłka, gdyż mogą być od tej kwoty naliczone również opłaty celne oraz jeżeli przesyłka ma cel handlowo biznesowy.

W przypadku zakupu w innym kraju meteorytu lub większej ilości meteorytów i przejazdu przez terytorium Polski dalej, dobrze jest mieć ze sobą dowód zakupu w " kraju trzecim", aby nie było podejrzeń, że wywozi się meteoryty polskie. Zresztą zakupy minerałów do zbioru kolekcjonerskiego nie podlegają z reguły szczegółowej kontroli. Jadąc tranzytem przez Polskę w przypadku kontroli należy zgłaszać organom celnym iż posiadamy okazy mineralogiczne w swoim bagażu i wieziemy je na giełdę minerałów np. celem wymiany na inne lub też wracamy z giełdy.

W przypadku nie zgłoszenia możemy się narazić na zatrzymanie okazów do wyjaśnienia sprawy.

VI. Co robić z prawem własności meteorytów w prawie polskim?

Podsumowując dotychczasowe rozważania na temat własności znalezisk pochodzących spoza Ziemi jakimi są meteoryty, należy stwierdzić, że sprawę można rozwiązać na trzy sposoby:

- Po pierwsze można przyjąć, że nie są to znaleziska archeologiczne, ponieważ niektóre z nich mogą być. Wówczas znaleziona rzecz ruchoma nie była wcześniej niczyją własnością, nabycie prawa własności przez jej znalazcę następuje w drodze zawłaszczenia na podstawie art. 181 k.c. tak jak to jest teraz, oczywiście z wyjątkami, takimi jak należy mieć zgodę właściciela gruntu na którym prowadzimy poszukiwania np. wykrywaczem do metalu³⁰, czy to osoby prywatnej czy też np. prawnej w przypadku Rezerwatów Geologicznych jakim jest np. Rezerwat Morasko (chyba, że znajdziemy na własnym gruncie) lub też zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, jeżeli jest to teren objęty ochroną archeologiczną (co należy wcześniej sprawdzić), w pozostałych przypadkach meteoryty są traktowane jako okazy geologiczne, które można kolekcjonować i zbierać wszędzie. **Tak jest właśnie teraz i czy pozostawić ten model?**

- Po drugie można dodać do art. 122 obecnie obowiązującej Ustawy o ochronie przyrody tylko jedno słowo „**meteorytu**” i wtedy brzmienie art. 121 i 122 będzie następujące :

Art. 121.

1. Gospodarowanie zasobami przyrody nieożywionej powinno być prowadzone w sposób zapewniający ochronę innych zasobów, tworów i składników przyrody,

²⁹ A.Kotowiecki -Poszukiwania meteorytów z użyciem dronów a kwestie prawne ich użycia w tym w szczególności prawo do prywatności. Kwartalnik Meteoryt nr 4/2016

³⁰ A.Kotowiecki, Prowadzenie poszukiwań meteorytów za pomocą wykrywaczy do metali a kwestia prawna ich legalności – Meteoryt Nr.1/2002

oszczędne użytkowanie przestrzeni oraz zachowanie szczególnie cennych tworów i składników przyrody nieożywionej, w tym profili geologicznych i glebowych, jaskiń, turni, skałek, gładów narzutowych, naturalnych zbiorników i cieków wodnych, źródeł i wodospadów, elementów dna morza, wydm i glebowych powierzchni wzorcowych, a także miejsc występowania kopalnych szczątków roślin i zwierząt.

2. Wywóz za granicę **meteorytów** i kopalnych szczątków roślin i zwierząt wymaga zezwolenia ministra właściwego do spraw środowiska.

Art. 122. 1. Kto dokona odkrycia **meteorytu**, kopalnych szczątków roślin, zwierząt, jest obowiązany powiadomić o tym niezwłocznie regionalnego dyrektora ochrony środowiska, a jeżeli nie jest to możliwe — właściwego wójta, burmistrza albo prezydenta miasta.

2. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta jest obowiązany przekazać niezwłocznie regionalnemu dyrektorowi ochrony środowiska zawiadomienie, o którym mowa w ust. 1.

3. Jeżeli regionalny dyrektor ochrony środowiska ustali, że **meteoryt**, odkryte kopalne szczątki roślin lub zwierząt są cenne dla nauki, przekazuje je do muzeum lub placówki naukowej.

Według powyższego, intencja ustawodawcy aby pozostawić meteoryty w katalogu dóbr wolnych zostanie przeniesiona w sferę ochrony takiej jak kopalne szczątki roślin i zwierząt. Może to jednak zrodzić szereg problemów i wątpliwości z oceną znaleziska, czy znaleziony kamień to meteoryt.

Jak więc widać, interpretacja przepisów w interesującej nas dziedzinie może doprowadzić do bardzo różniących się między sobą poglądów i rozwiązań. Sprawa zaś nie pozostaje bez znaczenia ze względu na bardzo dużą wartość naukową znajdujących meteorytów oraz fakt, że wiele osób jest zainteresowanych ich kolekcjonowaniem. Dlatego byłoby wskazane uregulowanie tej kwestii wprost w drodze ustawy (tak jak ma to miejsce w innych krajach), by wykluczyć wątpliwości i ewentualne spory między Skarbem Państwa, znalazcami meteorytów, właścicielami gruntów oraz pogodzić kolekcjonerów i naukowców. Meteoryty jak już niejednokrotnie podkreślałem są darmowymi sondami kosmicznymi, które „przywożą” nam wiedzę naukową o otaczającej nas przestrzeni kosmicznej.

Dlatego też, sprawa własności do znajdujących meteorytów jest otwarta i powinna być wypracowana przez m.in. przez członków Polskiego Towarzystwa Meteorytowego, gdzie jest widoczna wspaniała współpraca pomiędzy naukowcami, którym bardzo chętnie kolekcjonerzy udostępniają do badań naukowych rzadkie i cenne okazy z całego Świata. PTMet powinien współpracować również z innymi odpowiednimi agencjami rządowymi w tej sprawie.

Wadowice, 11-06-2020

Od redakcji:

Mgr Andrzej Kotowiecki jest prokuratorem w stanie spoczynku, członkiem założycielem Polskiego Towarzystwa Meteorytowego

